

Polska Wersja, Popatrz w lustro (feat. Szczur)

popatrz chłopak w lustro
chciałbyś być jak bóstwo
odpierz* , mieć e fury, szklane domy
świat poukładany w jedną całość
każdy błąd z przeszłości z życiorysu wymazany
wiele mógłbyś zmienić
lub co masz docenić
wiesz nie wyprzesz korzeni, choćbyś się zmienił
ale nie zmieniasz tu nic, to cię przytłacza
szarość codziennego dnia, w kółko wciąż przetaczasz
i błędne koło zataczasz, na dno się staczasz
chcesz na mordzie zaciesz
potrzebne ci pieniądze: kradzież
to nie jest wyjście
myślisz – może wyjdzie
nie myśląc o bliskich krzywdzie i łzach matki
co to mało takich?
historia zna takie przypadki
nie jeden, nie drugi patrzy na ten świat z za kratki
teraz ty patrząc w lustro, chcesz popełnić głupstwo
chcesz wjechać na ostro, przemyśl, bracie siostr

we dwójkę, sam na sam
przed oczami twarz znajoma
wiem że ją znam, lecz nie potrafię rozpoznać
gdy się przyglądam, jest coraz bardziej obca
jednak wiem, że wiele razy była mi pomocna
do cna wypłukana z uczuć, owca zagubiona
dość ma już złości, ktoś przez nią kona
choź i dorośnij, choź a się przekonasz
sam masz swój rozum, zrozum ,zabij potwora
ta postać chora stoi przede mną wiecznie
choć jej nie ma i tak przed nią nie ucieknę
i brodżę w tym piekle, w jej oczach to widżę
namacalne zło z oblicza z którego dziś szydżę
opanuj strach, zamknij oczy, on nie wróci
jeśli tylko na tym w swoim sercu się skupisz
musisz jedynie widżąc te zła część siebie
przyrzec, że na dnie duszy ją gdzieś pogrzebiesz

łatwo mówić jest: bądź kim chcesz, rób co chcesz
to prosto owszem,
wszyscy gadacie, wszyscy bardzo mądrze
ale to nie takie proste wszystko jest, jak się wydaje
niejeden nie może ruszyć się, w miejscu zostaje
los szansę daje raz dotknąć gwiazd i przestaje
popatrz w swoje oczy, a teraz tam, w którą stronę krocysz
idąc sam, świat nie jest taki prosty
widzisz brat, jak łatwo cię zaskoczyć
bo los jak talia kart, chciałbyś mieć fart
chciałbyś wygrywać tu na każdym kroku
chciałbyś robić swoje rapy i mieć św. spokój
chciałbyś nie mieć wrogów, mieć przyjaciół stu
wrogów masz bo masz charakter, przyjaciół masz może dwóch
ale to plus w tych czasach, nei patrz czy sie oplaca
staraj sie być pomocny – to zawsze wraca
wierz mi na słowo, błagam, wierz mi na słowo
przecież jesteś moja drugą połową